

Warszawa, 2002-01-03

Opinia prawna
w sprawie skargi konstytucyjnej Stowarzyszenia Obrony Praw
i Wolności Studentów S.O.S. we Wrocławiu (sygn. akt SK.43/01)

Przedmiotem skargi jest przepis art. 42 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 7.04.1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (t.j. Dz. U. z 2001 r., Nr 79, poz. 855), któremu skarżący zarzuca niezgodność z art. 14, 31 ust. 3. 32 ust. 1 oraz art. 54 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2000 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu odmówił Stowarzyszeniu Obrony Praw i Wolności Studentów S.O.S. we Wrocławiu wpisu do rejestru dzienników i czasopism czasopisma „Żak”. W uzasadnieniu sąd wskazał, że stowarzyszenie zwykle nie posiada osobowości prawnej (art. 40 ust. 1 Prawa o stowarzyszeniach) i nie może prowadzić działalności gospodarczej (art. 42 ust. 1 pkt. 4 tej ustawy), a to oznacza, że nie może skutecznie zaciągać zobowiązań majątkowych, co jest niezbędne w wypadku wydawania czasopisma.

Postanowieniem z dnia 3 października 2000 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu apelację oddalił, dzieląc argumentację sądu pierwszej instancji.

Kasacja została odrzucona, a zażalenie na postanowienie sądu kasacyjnego zostało oddalone.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP

„Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”.

Skarżący uważa, że w świetle tego przepisu każdy podmiot prawa, który jest zdolny skorzystać z praw i wolności ustanowionych tym przepisem ma przyznaną nim wolność.

Przepis art. 42 ust. 1 pkt. 4 Prawa o stowarzyszeniach narusza też, jego zdaniem, art. 31 ust. 3 Konstytucji, zgodnie z którym

„Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w

demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

Skarżący uważa, że ograniczenie odnoszące się do powstania i istnienia prasy, a polegające na obowiązku prowadzenia działalności gospodarczej, nie jest ograniczeniem wolności prasy koniecznym w demokratycznym państwie prawnym dla jego bezpieczeństwa i innych okoliczności wymienionych w art. 31 ust. 3 konstytucji. Ograniczenie skarżącemu Stowarzyszeniu prawa wydawania gazety naruszyło istotę wolności słowa, ponieważ podmiot ten został całkowicie pozbawiony możliwości wydawania prasy, co oznacza naruszenie art. 31 ust. 3 zd. 2 konstytucji.

W skardze podniesiono również, że należy odróżnić wolność działalności gospodarczej i jej ograniczenia, od wolności słowa, tak jak to jego zdaniem jest normatywnie rozróżnialne na gruncie Konstytucji (art. 14, art. 22).

W piśmie uzupełniającym wskazano też na naruszenie zasady równości, w odniesieniu do wolności prowadzenia działalności gospodarczej. Zdaniem skarżącego zasada równego traktowania przez władze publiczne w zakresie ingerencji w wolność działalności gospodarczej oznacza, że władzy ustawodawczej wolno jedynie ograniczyć podmiotom wolność prowadzenia działalności gospodarczej, nie wolno zaś jej całkowicie zabronić. Wskazano też że przynależność skarżącego do kategorii ułomnych osób prawnych nie jest atrybutem usprawiedliwiającym dyskryminację w życiu gospodarczym i społecznym, tym bardziej iż w obrocie funkcjonują inne podmioty o identycznym statusie prawnym (jak związki zawodowe czy samorządy studenckie), które mogą i prowadzą działalność wydawniczą.

Skargę uważam za nieuzasadnioną.

Rzeczywiście, idąc tokiem rozumowania skarżącego, nie sposób nie uznać, że stowarzyszenia zwykłe są w pewien sposób dyskryminowane, w porównaniu z resztą stowarzyszeń.

Ustawodawca dopuszcza możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez stowarzyszenia zarejestrowane (zastrzegając jedynie, że

dochód z tej działalności służy realizacji celów statutowych i nie może być przeznaczony do podziału między jego członków).

W wypadku stowarzyszeń zwykłych obowiązuje kategoryczny zakaz prowadzenia działalności gospodarczej.

W wypadku skarżącego stowarzyszenia nie chodzi nawet o obracanie dochodów z działalności gospodarczej na cele statutowe stowarzyszenia ale o prowadzenie takiej działalności (uznawanej za działalność gospodarczą), która wiąże się bezpośrednio z jego działalnością statutową. Trudno bowiem wyobrazić sobie skuteczną obronę praw studentów bez możliwości wpływu na opinię społeczności studenckiej poprzez wydawanie gazety.

Uznanie za działalność gospodarczą i w ślad za tym uniemożliwienie stowarzyszeniu wydawanie dziennika oznacza uniemożliwienie mu realizację celów statutowych , a więc jednak jakąś formę dyskryminacji.

Zgodnie z konstytucją wolność głoszenia swoich poglądów , w tym wydawania dziennika, przysługuje każdemu. Podobnie ujmuje to ustawa z dnia 26.01.1984 r. -Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz.24 z późn. zm.) Zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy wydawcą może być osoba prawna, fizyczna lub inna jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej. W szczególności wydawcą może być organ państwowy, przedsiębiorstwo państwowe, organizacja polityczna, związek zawodowy organizacja spółdzielcza , samorządowa i inna organizacja społeczna oraz kościół i inny związek wyznaniowy. Przepisy prawa prasowego nie uzależniają możliwości zostania wydawcą od obowiązku posiadania osobowości prawnej, na którym to wymogu oparły swe rozstrzygnięcia instancje sądowe.

Ustawodawca nie uzależnia również prowadzenia działalności gospodarczej od posiadania osobowości prawnej (część spółek prawa handlowego, uznawana za przedsiębiorców w rozumieniu Prawa działalności gospodarczej nie posiada osobowości prawnej).

Powstaje jednakże pytanie, w jaki sposób stowarzyszenie miałyby prowadzić działalność gospodarczą i co za tym idzie nabywać prawa i zaciągać zobowiązania w zakresie prowadzonej działalności wydawniczej, nie posiadając osobowości prawnej. W wypadku spółek prawa handlowego nie posiadających osobowości prawnej - posiadają one zdolność prawną na mocy szczególnych przepisów. Istnieją też przepisy regulujące zasady

odpowiedzialności takich spółek za zobowiązania wobec osób trzecich oraz kompetencje wskazujące odpowiednie osoby, kompetentne do zaciągania tych zobowiązań. Natomiast za jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej odpowiada Skarb Państwa

Można by oczywiście w odpowiedzi na ten argument podnieść, że regulacje takie odnośnie stowarzyszeń zwykłych powinny się znaleźć w ustawodawstwie zwykłym, jednakże dochodzimy wówczas do wniosku, że między stowarzyszeniami ogółem i ich uproszczoną formą nie zachodziłyby żadne istotne różnice.

Mając na względzie ochronę porządku publicznego i praw innych obywateli prawo uzależnia powstawanie uczestników obrotu cywilnego od spełnienia przez nich szeregu warunków. Podmiot taki musi mieć określone organy, majątek, podlegać z rejestracji. Są to ograniczenia, które nie są kwestionowane w świetle wolności określonych w konstytucji.

Konstytucja, przyznaje obywatelom prawo do stowarzyszenia i głoszenia własnych poglądów. Mogą to uczynić powołując stowarzyszenie na zasadach ogólnych określonych w ustawie - Prawo o stowarzyszeniach. Możliwość utworzenia stowarzyszeń zwykłych rozszerza zakres tej wolności, stwarzając obywatelom dodatkową możliwość odformalizowanego udziału w życiu publicznym. Nie powinno to oznaczać jednakże obowiązku dopuszczenia do takiego udziału bez spełnienia żadnych wymogów, do których przestrzegania zobowiązane są inne podmioty prawa. Właśnie takie pozorne zrównanie w prawach oznaczałoby dyskryminację pozostałych podmiotów gospodarczych, które musiałyby spełnić szereg warunków, od których stowarzyszenia zwykle byłyby zwolnione.

Nie są słuszne również uwagi skarżącego odnośnie naruszenia zasady równości, gdyż przepisy umożliwiają jakoby innym podmiotom o identycznym statusie prawnym - jak związki zawodowe czy samorządy studenckie, prowadzenie działalności wydawniczej.

Zgodnie z ustawą z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (t.j. Dz. U. z 2001 r., Nr 79, poz. 584) związki zawodowe mogą prowadzić działalność gospodarczą na zasadach określonych w ustawie (poz. zwłaszcza art. 24 ustawy), posiadając jednocześnie osobowość prawną.

Natomiast w wypadku samorządu studenckiego, nie prowadzi on samodzielnie działalności gospodarczej i zgodnie z ustawą z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) jego działalność odbywa się pod kontrolą władz uczelni, które zgodnie z art. 156 ust. 5 ustawy zapewniają niezbędne środki materialne na funkcjonowanie organów samorządu studenckiego.

Z dotychczasowego orzecznictwa, zdaniem Trybunału, wynika jednoznacznie, że zakazane jest nierówne traktowanie podmiotów podobnych, co jednak nie wyklucza nierównego traktowania podmiotów, które nie są podobne ze względu na daną cechę istotną, relewantną. Różnice pomiędzy regulacją zasad powstawania, majątku i kontroli nad stowarzyszeniami zarejestrowanymi i zwykłymi uzasadniają ich zróżnicowanie pod względem podmiotowości na gruncie prawa cywilnego, czego konsekwencją jest również zróżnicowanie w zakresie możliwości korzystania z praw i wolności konstytucyjnych.

Opracowała: Zofia Monkiewicz